

Sygn. akt XI Ka 1053/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2015r.

Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie: Przewodniczący: SO Elżbieta Daniluk

Sędziowie: SO Ewa Bogusz - Patyra

SO Magdalena Kurczewska - Śmiech - spr.

Protokolant: st. prot. Małgorzata Polaczek

przy udziale Prokuratora Urszuli Komor

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015r.

sprawy H. F. (1)

oskarżonego z art. 177 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach

z dnia 1 lipca 2014r. sygn. akt II K 1606/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 500 (pięćset) złotych opłaty oraz 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

XI Ka 1053/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2014 r w sprawie II K 1606/12 H. F. (1) został uznany winnym tego, że dnia 29 maja 2012 roku we W., gm. K., woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego, w ten sposób, że kierując samochodem ciężarowym m-ki P. (...) nr rej. (...) od strony Ż. w kierunku P., na prostym odcinku drogi nie zachował należytej ostrożności, bez uzasadnionej przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i uderzył prawą przednią stroną kierowanego przez siebie pojazdu w lewą stronę jadącego prawidłowo od strony P. ciągnika samochodowego m-ki M. (...) nr rej. (...) z naczepa kierowanego przez J. P. w wyniku czego pasażer samochodu P. (...) A. M. wskutek doznanych ciężkich obrażeń wielonarządowych poniósł śmierć na miejscu; tj. o czyn z art. 177 §2 kk tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 par. 2 kk za co na mocy tego przepisu wymierzono mu karę dwóch lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 par. 1 i 2 kk, art. 70 par. 1 pkt. 1 kk wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności zawieszono na okres lat 5. Na mocy art. 71 par. 1 kk wymierzono oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość stawki na kwotę 20 zł. Zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych tytułem opłaty i 3000 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków w części, w pozostałym zakresie zwolniono go ich zapłaty

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i stawiając wyrokowi zarzuty:

1 obraży przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku a mianowicie:

A.art 7, 366 §1, 424 § 1pkt 1 kpk w zw. z art. 2 §2 kpk przez niepoczynienie lub niewystarczające poczynienie podstawowych ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia, w szczególności: trajektorii przedzderzeniowego ruchu pojazdów, w którym momencie na jezdni został wytworzony stan zagrożenia oraz jaki był czas trwania stanu zagrożenia, jaki odcinek jezdni i w jaki sposób pokonały pojazdy w czasie trwania stanu zagrożenia; konsekwencją czego było nierozważenie lub nienależyte rozważenie przyczyny zjazdu samochodu ciężarowego marki P. (...) na lewy pas jezdni, co skutkuje niemożliwością skontrolowania prawidłowości zachowania się oskarżonego na płaszczyźnie stawianego jemu zarzutu popełnienia wypadku drogowego;

B.art 7, 410, 424 § 1 pkt 1 kpk przez nienależyte rozważenie treści opinii biegłej z zakresu neurologii dr. N. med. E. B. oraz opinii biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w L., co w konsekwencji doprowadziło Sąd do wykluczenia zaistnienia nagłego i niemożliwego do przewidzenia zasląbnienia oskarżonego, podczas gdy z przytoczonych opinii wynika, iż na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej, biegli nie określają przyczyn utraty przytomności przez H. F. (1), a zarazem dostrzegają fakt nieprzeprowadzenia właściwych badań niezbędnych do potwierdzenia lub wykluczenia takiej ewentualności, konsekwencją czego było wadliwe wysnucie wniosków co do przebiegu zdarzenia, a to jakoby oskarżony nie zachował należytej ostrożności i bez uzasadnionej przyczyny zjechał na lewy pas jezdni, naruszając w ten sposób nieumyślnie zasady w ruchu drogowym;

C.art 7, 410, 424 §1 pkt 1 kpk w zw. z art. 2 §2 kpk przez pobieżną małownikliwą ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w konsekwencji poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią dowodów w postaci zeznań świadków J. P., M. S. (1) oraz opinii biegłego dra. I.. W. K. (1) uznanych przez Sąd za wiarygodne, co do faktu nieuzasadnionego zjazdu pojazdu kierowanego przez oskarżonego w sytuacji gdy treść wskazanych wyżej dowodów powinna prowadzić do wniosku, iż trajektoria ruchu pojazdu marki P. (...) oraz czas trwania zjazdu na przeciwny pas ruchu wskazują na niekontrolowaną i niezależną od oskarżonego przyczynę utraty panowania nad pojazdem;

D.art 7, 410, 424 §1 pkt 1 kpk przez małownikliwą ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonego, bez zestawienia jego treści z całokształtem materiału dowodowego ujawnianego w sprawie, w konsekwencji pozbawienia go waloru wiarygodności w zakresie twierdzeń dotyczących możliwości zaistnienia krótkotrwałego epizodu utraty przez niego przytomności;

E.art 7, 424 §1 pkt 2 kpk przez nienależyte wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, w szczególności na podstawie jakich zachowań oskarżonego i elementów stanu faktycznego Sąd sformułował wniosek o nie zachowaniu należytej ostrożności przez oskarżonego, przy jednoczesnym zaniechaniu ustalenia, co było przyczyną zjechania na lewy pas jezdni, przez co zaskarżonego orzeczenia nie sposób skontrolować;

F.art 7, 410, 424 § 1 pkt 1 kpk przez nienależyte rozważenie i ocenę treści opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, dra inż. W. K. (1), i w konsekwencji przyjęcie założenia sprzecznego nie tylko z treścią opinii ale również wykraczając poza zakres kompetencji biegłego jakoby w jego gestii było przypisanie oskarżonemu winy za zaistniały wypadek, podczas gdy biegły stwierdził jedynie iż przyczyną wypadku było technicznie nieuzasadnione, zjechanie na lewą część jezdni samochodu P. (...) kierowanego przez H. F. (1) (k. 344) co jest wnioskowaniem biegłego o mechanizmie wypadku, nie odnoszącym się w ogóle do kwestii winy i podmiotowej zarzucalności czynu, w którym zakresie pan biegły się nie wypowiadał i nie powinien się wypowiadać

Oraz

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na jego treść a polegający na:

A.wywiedzeniu błędnych wniosków wykluczających wystąpienie nienależnego od oskarżonego epizodu omdlenia, w oparciu o przyjęte za wiarygodne opinie: biegłej neurolog dr.n.med. E. B. oraz biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny

Sądowej (...) w L., w sytuacji kiedy z treści tych dowodów nie można wywieść kategorycznego wniosku o wykluczeniu omdlenia, m.in. z powodu, iż epizod ten nie był zdiagnozowany w sposób umożliwiający jego wykluczenie;

Błędny czynieniu ustaleń, w sposób oczywiście sprzecznych z dowodami uznanymi przez Sąd za wiarygodne (protokoły oględzin pojazdów k. 6, 10, 11; opinia biegłego W. K. k. 349; zeznania świadków M. S. (1) k. 66, J. P. k. 44v) przez przyjęcie, że samochód P. uderzył w lewą stronę M., podczas gdy pojazdy zderzyły się prawymi przednimi stronami;

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Puławach.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w toku instancyjnej kontroli prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia uznana została za niezasadną w stopniu oczywistym. Za taką oceną środka odwoławczego przemawiało to, że postawione w nim zarzuty jak też przytoczona na ich poparcie argumentacja okazały się być całkowicie chybione. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy przy rozpoznaniu sprawy nie dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, jak też nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (za wyjątkiem nieprawidłowego ustalenia dotyczącego miejsca w pojazdach, które się ze sobą zetknęły).

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów postawionych rozstrzygnięciu, analizując orzeczenie sądu rejonowego sąd odwoławczy nie stwierdził uchybień podnoszonych przez obrońcę a wyszczególnionych poprzez obrazę wskazanych norm prawnych, polegających na tym, że sąd rejonowy nie poczynił lub poczynił niewystarczająco podstawowe ustalenia faktyczne. Analiza treści uzasadnienia w omawianym zakresie zarzutowi temu przeczy. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, w zakresie zachowania się oskarżonego kierującego pojazdem marki P. (...) i pojazdu prowadzonego przez J. P., z którym się zderzył na jezdni, w wyniku czego A. M. na skutek doznanych obrażeń wielonarządowych zmarł. Poczynione przez sąd ustalenia są prawidłowe i poddały się w zakresie ocen weryfikacji dokonywanej przez sąd odwoławczy, tym bardziej, że ustalenie samego przebiegu zdarzenia, które w swej postaci nie było skomplikowane zostało odtworzone w sposób prawidłowy. Zarzut nierozważenia w tym kontekście przyczyny zjazdu samochodu ciężarowego, kierowanego przez oskarżonego, zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia. Z tym bowiem zarzutem wiążą się kolejne, dotyczące ocen dokonywanych przez sąd rejonowy odnośnie stanu zdrowia oskarżonego i tego, czy to omdlenie czy też inna przyczyna spowodowała to, że znalazł się na przeciwnym pasie ruchu.

Nietrafny jest także zarzut obrońcy postawiony orzeczeniu w pkt. 1b i 2a, które to kwestie sąd omówi wspólnie, gdyż dotyczą one tożsamyh zagadnień, choć wywodzonych z różnych względnych przyczyn odwoławczych. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeanalizował opinie biegłych lekarzy opiniujących w sprawie, czyniąc starania aby końcowe opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego neurologa były kompletne. Wyciągnął wnioski, które w pełni zaaprobował sąd odwoławczy, a z których jednoznacznie wynika, że w momencie inkryminowanego zdarzenia H. F. (1) pozostawał przytomny i nie doszło u niego do zaślabnięcia, przyjmującego postać utraty przytomności. Uzasadniając swoje stanowisko w tej części sąd szczegółowo je omówił w treści uzasadnienia i przytaczanie tej argumentacji po raz wtóry jest zbędne. Wnioski sprowadzające się do stanowiska, że H. F. (1) nie utracił przytomności ponieważ nie cierpiał na żadną z chorób przewlekłych, mogących dawać tego typu objawy, jak również stwierdzenie lekarzy, że gdyby do utraty przytomności doszło po raz pierwszy, to w czasie najbliższego czasu rozwinęłyby się niepokojące i uciążliwe dla oskarżonego objawy, nakazujące mu poszukiwania pomocy lekarskiej – co nie nastąpiło – pozwoliło sądowi kontrolującemu w pełni zaaprobować stanowisko sądu rejonowego. Należy odrzucić zarzut obrońcy, że biegli nie określili przyczyn utraty przytomności oskarżonego. Jest to logiczne następstwo wydanych przez nich, korelujących ze sobą opinii, gdzie zgodnie nie dopatrzili się takiego stanu zdrowia zarówno przed wypadkiem jak i w czasie po jego nastąpieniu, aby mogli wnioskować co do tego, że oskarżony stracił przytomność i ustalać wówczas dopiero przyczyny takiego stanu rzeczy. Wskazać należy, że nieprzeprowadzenie właściwych badań przez H. F. nie

skutkowało wadliwości materiału dowodowego, niezbędnego do wydania opinii, lecz stanowiło o braku potrzeby przeprowadzenia takich badań przez oskarżonego. Po wypadku nie nastąpiły podobne epizody (biegły G. T. wskazuje , że na przestrzeni roku), które wskazywałyby na rozwijanie się u oskarżonego choroby, która mogła w pierwotnej fazie swojego istnienia, skutkować utratę przytomności (opinia E. B. k. 473 i analogiczna w tej części opinia biegłego G. T. k. 382). Sąd odwoławczy kontrolując orzeczenie w tym zakresie w pełni zaaprobował stanowisko sądu rejonowego, co do tego, że fakt utraty przytomności przez oskarżonego nie miał miejsca. W uzupełnieniu argumentacji sądu rejonowego wskazać należy także na zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia J. P. oraz M. S. (1), którym to dowodom sąd rejonowy nadał walor wiarygodnych i ta ocena jest prawidłowa. M. S. opisując zdarzenie wskazała przecieź , że kiedy podeszła do samochodu oskarżony był przytomny, usiłował poradzić sobie z poduszką powietrzną oraz wołał swojego pasażera, żeby się obudził (k. 66, 315v). Podobne w swej treści zeznania złożył J. P. (k. 365v) podając, że kierowca jęczał , widać było, że jest przytomny. Te dwa dowody znalazły pełne potwierdzenie w dokumentacji karetki pogotowia, która udzielała pomocy oskarżonemu, gdzie wskazano, że oskarżony był przytomny, zorientowany, wykonujący polecenia lekarskie. Jego stan psychoruchowy był w normie, podobnie jak wszystkie parametry życiowe (k. 160v).

Brak jest także podstaw do uwzględnienia zarzutu 1c wskazanego przez obrońcę oskarżonego. Dokonana przez sąd rejonowy ocena tych dowodów nie budzi zastrzeżeń, tak w zakresie przypisania im mocy wiarygodnych jak i wniosków wysnutych w oparciu o te dowody. Świadczenie, o których mowa, podobnie jak biegły opisali przecieź zmianę pasa ruchu przez oskarżonego. Natomiast wskazywane przez obrońcę domniemanie wynikające z realizacji obrony oskarżonego, że było to niekontrolowane i niezależne od oskarżonego zachowanie, nie mogło zostać przez świadków stwierdzone, zważywszy na możliwości jakie mieli. Podobnie biegły z zakresu ruchu drogowego odtworzył przebieg zdarzenia w sposób dla siebie właściwy co zostało w sposób prawidłowy odzwierciedlone przez sąd przy ocenie tego dowodu.

Nie ma podstaw do zdyskwalifikowania oceny dokonanej przez sąd rejonowy w odniesieniu do wyjaśnień oskarżonego i ich oceny. Przy stanowisku sądu, który odrzucił zaśląbnięcie oskarżonego w oparciu o opinie biegłych lekarzy także uznanie, że jego twierdzenia dotyczące przyczyny wypadku stanowi linię obrony jest prawidłowe. Wbrew twierdzeniom obrońcy, dwaj niezależni biegli lekarze nie znaleźli w dokumentacji medycznej dotyczącej oskarżonego żadnych dysfunkcji, chorób przewlekłych czy nagłych epizodów pozwalających wnioskować o możliwej powtarzalności w przyszłości, które wskazywałyby na to, że utrata przytomności nastąpiła. Słusznie zatem sąd uznał, że niczym nie poparte wyjaśnienia oskarżonego nie mogą stanowić dowodu wiarygodnego.

Odnosząc się do zarzutu 1 e wskazać należy, że sąd rejonowy poprzez wykluczenie utraty przytomności zasadnie ustalił a contrario, że oskarżony był przytomny, zdolny zatem do kierowania pojazdem w sposób pozwalający na panowanie nad nim oraz przy stosowaniu zasad ruchu drogowego dotyczących mijania się pojazdów. Bez znaczenia zatem jest co było przyczyną zjechania oskarżonego na sąsiedni pas ruchu, skoro fakt zjechania stanowił manewr niedopuszczalny, wynikający z jego zachowania i stanowiący o złamaniu reguł ruchu drogowego, skutkujące zderzeniem się z pojazdem poruszającym się na przeciwko. Słusznie sąd rejonowy uznał, że całokształt zachowania się oskarżonego, jadącego w biały dzień, w dobrych warunkach pogodowych, prostą drogą i w nagły sposób zjeżdżającego na sąsiedni pas - co nastąpiło z wykluczeniem przyczyn leżących po stronie pojazdu, przewożonego pasażera, czy innych czynników niezależnych od H. F., na które nie wskazywał – stanowi o naruszeniu reguł ostrożności uregulowanej w art. 3 prawa o ruchu drogowym. Jego zachowanie w każdej niedopuszczalnej dla kierowcy postaci powodowało utratę panowania nad pojazdem i implikowało niekontrolowany zjazd na pas gdzie doszło do zderzenia. Wskazana argumentacja mieści się w ustaleniach i ocenach dokonanych przez sąd rejonowy.

Nietrafna jest także argumentacja dotycząca pkt. 1 f i oceny dokonanej przez sąd rejonowy w odniesieniu do opinii biegłego W. K.. Ta posłużyła sądowi na odtworzenie stanu faktycznego i w tym zakresie została przez sąd rejonowy wykorzystana i oceniona. Wskazanie przez obrońcę, że to biegły przesądził o winie oskarżonego nie znajduje umocowania w treści uzasadnienia, choć zgodzić się należy z niefortunnym zestawieniem kwestionowania winy

oskarżonego poprzez sprzeczność z opinią biegłego. Sąd ustalił winę oskarżonego mając na uwadze ten dowód, ale także przy ocenie i przyjęciu innych dowodów zebranych w sprawie.

Zgodzić się należy z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych wskazanego przez obrońcę oskarżonego w pkt. 2b. Istotnie jak wynika z opinii biegłego W. K. oraz protokołów oględzin (k. 10,11, 349) charakter i lokalizacja uszkodzeń odpowiadają uderzeniu prawą stroną przodu ciągnika M. (...) (k. 349) i prawą stroną przodu pojazdu i prawym tylnym narożnikiem pojazdu P. (k. 349). Uchybienie to jednak nie ma wpływu na treść orzeczenia. Istotnym bowiem jest sam fakt zetknięcia się pojazdów i skutki stąd płynące.

Sąd Okręgowy po dokonanej kontroli odwoławczej - mając na uwadze wskazane wyżej argumenty - uznał, że sąd rejonowy nie dopuścił się uchybień skutkujących potrzebę uchylecia zaskarżonego wyroku. Swoje stanowisko wyczerpująco umotywował w uzasadnieniu, sporządzonym zgodnie z art. 424 par. 1 kpk. Zaprezentowany tam tok rozumowania jest jasny i nie zawiera błędów natury logicznej, czy faktycznej. Kwalifikacja prawna przyjęta przez sąd rejonowy nie budzi wątpliwości, gdyż zachowanie się oskarżonego wyczerpało dyspozycję art. 177 par. 2 kk.

Zaskarżony wyrok jest także prawidłowy w części dotyczącej orzeczenia o karze. Wymiar i rodzaj orzeczonych kar świadczy o tym, że Sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia wszystkie najistotniejsze okoliczności decydujące o karze, w tym także te łagodzące, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 kk. Tym samym dolegliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia nie razi swoją surowością w rozumieniu art. 438 pkt 3 kpk a tylko wówczas byłaby podstawa do korekty tej części wyroku na korzyść oskarżonego.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień z art. 439 i 440 kpk, które należałoby uwzględnić z urzędu sąd odwoławczy na podstawie art. 437 par. 1 kpk orzekł jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za drugą instancję uzasadniają przepisy art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych i art. 636 par. 1 kpk

Ewa Bogusz – Patrycja Elżbieta Daniluk Magdalena Kurczewska - Śmiech